



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

DELEGATURA w ŁODZI

Aleja Piłsudskiego 8

90-051 Łódź, P - 73

Tel. (0-42) 636-36-89, Fax (0-42) 636-07-12

E-mail: lodz@uokik.gov.pl

Łódź, dnia 24 listopada 2005 r.

RŁO 61-33/04/RA

DECYZJA Nr RŁO 37/2005

Na podstawie art. 100b ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tj. Dz. U. z 2003 r. Nr 86, poz. 804; zm.: Dz. U. z 2003 r. Nr 170, poz. 1652; Nr 93, poz. 891; Nr 96, poz. 959; Dz. U. z 2005 r., Nr 163, poz. 1362; Nr 184, poz. 1539) oraz stosownie do art. 28 ust 6 tej ustawy i § 6 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 lutego 2002 r. w sprawie określenia właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Dz. U. z 2002 r. Nr 18, poz. 172, zm.: Dz. U. z 2003 r. Nr 6, poz. 68),

w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,

odmawia się wszczęcia postępowania na wniosek Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego w Warszawie w sprawie stosowania przez Uniwersytet Łódzki w Łodzi praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów polegających na:

- dyskryminacji konsumentów usług użyteczności publicznej (usług edukacyjnych) polegającej na tym, że z tą kategorią konsumentów uczelnia w ogóle nie zawiera umowy o świadczenie usług edukacyjnych (studia zaoczne, wieczorowe, studia podyplomowe oraz kursy i studia specjalne), co może stanowić naruszenie art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji w zw. z art. 353 § 1 i art. 353¹ KC w zw. z art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (UOKIK),
- braku doręczenia stronie konsumentkiej ogólnych warunków umowy, wzoru umowy lub regulaminu, co może stanowić naruszenie art. 385 KC w zw. z art. 23a ust. 1 UOKIK,
- braku możliwości dochodzenia praw przed sądem z uwagi na wyłączenie zawierania umów oraz brak ogólnych warunków umów, wzoru umowy lub regulaminu, co może stanowić naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 385² § 1, 387 § 2, 388 § 1, 394 § 1 KC w zw. z art. 23a UOKiK”.

Uzasadnienie

Do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: „Prezes Urzędu Delegatura w Łodzi wpłynął w dniu 22 lipca 2004 r. wniosek Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego z siedzibą w Warszawie (dalej: „Związek” lub „Wnioskodawca”), który występując jako organizacja konsumentcka wnosił o wszczęcie postępowania przeciwko Uniwersytetowi Łódzkiemu w Łodzi (dalej: „Uniwersytet Łódzki”)

pod zarzutem stosowania praktyk godzących w zbiorowe interesy konsumentów – studentów korzystających z płatnych usług edukacyjnych na studiach zaocznych, wieczorowych, podyplomowych oraz kursach i studiach specjalnych na wymienionej uczelni (dowód: k. 1).

W uzasadnieniu wniosku Związek podniósł, że Uniwersytet Łódzki stosuje dyskryminacyjną praktykę w stosunku do konsumentów, którym uczelnia oferuje płatne usługi edukacyjne w zakresie studiów zaocznych, studiów wieczorowych, studiów podyplomowych, studiów specjalnych (dalej: „studia płatne”). Odmienne traktowanie, zdaniem Wnioskodawcy, polega na tym, że Uniwersytet Łódzki „w ogóle nie zawiera z konsumentami umów, ani w formie ustnej, ani w formie pisemnej, a wręcz praktykuje wyłączenie zawierania umów”. Stanowi to, w ocenie Związku, nieuzasadnioną i bezprawną dyskryminację kilkutyśięcnej kategorii konsumentów, wobec których „swobodę umów uczelnia przekształciła w wyłączenie swobody umów”.

Kolejny zarzut Związku dotyczy niedoręczania stronie konsumentkiej ogólnych warunków umowy, czy regulaminu studiów płatnych przy jednoczesnym żądaniu świadczeń majątkowych od konsumentów. Zdaniem Wnioskodawcy wyłączenie formy zobowiązań umownych przy świadczeniu tego rodzaju płatnych usług edukacyjnych wskazuje, iż Uniwersytet Łódzki w ogóle takich warunków, wzoru umowy ani regulaminu nie określił. Pomimo to Uniwersytet Łódzki żąda od konsumentów świadczeń (opłat) za usługi edukacyjne, ustalonych dowolnie i arbitralnie bez umownej podstawy zobowiązania, przyjmując, że żądania jego są wiążące dla konsumenta. Brak zawarcia umowy oraz brak ogólnych warunków umów, wzoru umowy lub regulaminu pozbawia konsumenta – studenta studiów płatnych możliwości dochodzenia praw przed sądem. „Brak jest bowiem wzorca kontroli (art. 385¹ KC) i niemożliwe jest określenie granic wiążących stronę przy braku określenia treści umowy. Nie ma formalnie określonych ogólnych warunków umowy, nie ma wzoru umowy, ani nie dochodzi do zawarcia umowy – nie ma więc możliwości wystąpienia do sądu o uznanie ich zastosowania za bezskuteczne (art. 385² § 1 KC)”.

W rezultacie grupa tych konsumentów (studentów) pozbawiona jest możliwości żądania „sądowej ochrony przed wyzyskiem poprzez zgłoszenie żądania zmniejszenia świadczenia albo unieważnienia umowy (art. 388 § 1 KC) skoro wymagane jest w tym przepisie zawarcie umowy, a uczelnia do zawarcia umowy nie dopuszcza”. Zdaniem Wnioskodawcy „Zaniechania uczelni polegające na niedopuszczeniu do zawarcia umowy, brak określenia warunków umowy, wzorca umowy lub regulaminu, stanowią działania, które mają wykluczyć kontrolę sądową działalności uczelni w zakresie świadczenia płatnych usług kształcenia na studiach zaocznych lub eksternistycznych, tj. pozbawienia prawa do sądu i sądowej ochrony konsumenta”.

Praktyka dyskryminacji studentów studiów płatnych zakwalifikowana została przez Związek jako naruszenie art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z art. 353 § 1 i art. 353¹ k.c. w związku z art. 23a ust. 1 powoływanej ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (dalej: „ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów”), praktyka polegająca na braku doręczenia wzorców umownych jako naruszenie art. 385 k.c. w związku z art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zaś brak możliwości dochodzenia praw przed sądem jako naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 385² § 1, 387 § 2, 388 § 1 i 394 § 1 k.c. w związku z art. 23a ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (dowód: k. 5 – 7).

Ponieważ art. 100a ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów enumeratywnie określa podmioty uprawnione do występowania z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawach praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, Prezes Urzędu dokonał analizy załączonego do wniosku statutu Związku pod kątem jego uprawnień do występowania z wnioskiem jako organizacja konsumencka. Zbadano, czy w świetle

definicji „organizacji konsumenckiej”, zawartej w art. 4 pkt 12 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów stanowiącej, iż „organizacją konsumencką” są m.in. organizacje społeczne, do których zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów, o ile ich zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, Związek jest tak rozumianą „organizacją konsumencką”. Z treści statutu nie wynikało by celem Związku była ochrona konsumentów, zawierał on bowiem jedynie ogólne określenia, takie jak: ochrona interesów majątkowych i niemajątkowych, ochrona konstytucyjnych praw. W świetle powołanej wyżej definicji organizacji konsumenckiej oraz treści statutu Wnioskodawcy uznano, iż Związek nie spełnia przesłanek skutkujących przyznaniem mu prawa żądania wszczęcia postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Wobec powyższego wniosek Związku został załatwiony zgodnie z art. 100b ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, tj. wydaniem w dniu 22 września 2004 r. postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania, jako że wystąpiła z nim osoba nieuprawniona (dowód: k. 22).

Na skutek zażalenia Związku, Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: „SOKiK”) w dniu 27 czerwca 2005 r. uchylił postanowienie Prezesa Urzędu z dnia 22 września 2004 r. Sąd uznał, że określone w statucie ogólnie cele zawierają pojęcie ochrony interesów konsumentów. Ochrona ta, w ocenie Sądu, ma wprawdzie charakter grupowy, jednak definicja pojęcia „organizacja konsumencka” zawarta w art. 4 pkt 12 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie zawiera ograniczeń w tym zakresie. Ponadto Sąd podniósł, że Związek w dniu 16 listopada 2004 r. zarejestrował zmianę swojego statutu precyzując cele ochrony praw, dodając wyraz „i konsumenckich” (dowód: k. 34 – 36).

W związku z powyższym – po przekazaniu akt sprawy przez SOKiK do Delegatury w Łodzi – Prezes Urzędu, postanowił wszcząć postępowanie wyjaśniające w celu uzyskania dodatkowych informacji niezbędnych do rozstrzygnięcia o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie. W szczególności dotyczyło to analizy prawnej w zakresie ustaleń faktycznych odnośnie postawionych zarzutów oraz wyjaśnienia wątpliwości co do prawnych możliwości ujmowania uczelni publicznych (w tym przypadku Uniwersytetu Łódzkiego) jako przedsiębiorcy na gruncie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Po zebraniu dodatkowego materiału dowodowego i dokładnej analizie informacji uzyskanych w toku tego postępowania oraz w oparciu o ogólnie dostępne materiały Uniwersytetu Łódzkiego (regulamin studiów, statut Uniwersytetu Łódzkiego) Prezes Urzędu zdecydował o podjęciu merytorycznej oceny podniesionych zarzutów wniosku pod kątem zasadności wszczęcia postępowania w sprawie naruszenia zbiorowych interesów konsumentów.

Prezes Urzędu, zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów istotą praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów jest bezprawne działanie przedsiębiorcy godzące w zbiorowe interesy konsumentów. Stwierdzenie istnienia praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów wymaga bezprawności działania i naruszenia zbiorowego interesu. Bezprawność działania polega zarówno na naruszeniu obowiązujących przepisów, jak i zasad współżycia społecznego oraz dobrych obyczajów. Zbiorowe interesy konsumentów to prawa nieograniczonej liczby konsumentów, nie stanowią one przy tym sumy indywidualnych interesów dających się określić, nawet licznej grupy konsumentów. W ustępie drugim tego artykułu ogólna definicja praktyki została uzupełniona o przykładowe wskazanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Do praktyk zaliczono w szczególności naruszenie obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej prawdziwej i pełnej informacji, wprowadzającą w błąd reklamę oraz stosowanie postanowień umownych wpisanych do rejestru niedozwolonych postanowień umownych.

Intencją Wnioskodawcy jest, co wynika z treści wniosku, poddanie kwestii związanych z ponoszeniem kosztów kształcenia na tzw. płatnych studiach na uczelni publicznej takiej samej kontroli jak w odniesieniu do uczelni niepublicznych, tj. na zasadach ogólnie pojętego prawa konsumenckiego. Tymczasem, o ile w przypadku uczelni niepublicznych, czy to z uwagi na powszechną praktykę zawierania umów cywilnoprawnych ze studentami, czy to odmienne zasady ustalania opłat (o czym mowa będzie niżej), materialnoprawne podstawy takiej kontroli nie budzą dzisiaj żadnych wątpliwości, o tyle w przypadku uczelni publicznych kontrola taka nie zawsze wchodzi w rachubę. Przede wszystkim uczelnia publiczna nie ma obowiązku zawierania ze studentami umowy w zakresie studiów płatnych. Żadne obowiązujące w dniu wniesienia wniosku o wszczęcie postępowania, jak i w dniu orzekania przez Prezesa Urzędu przepisy powszechnie obowiązującego prawa nie stawiają publicznym szkołom wyższym takiego wymogu. Co prawda przepisy nowej ustawy o szkolnictwie wyższym (ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym – Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365 (dalej: ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym) przewidują, że taki obowiązek będzie istniał, ale będzie on obowiązywał dopiero od roku akademickiego 2006/2007. Ponadto wskazać należy, że zgodnie z art. 160 powoływanej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym obowiązek ten dotyczył będzie jedynie warunków płatności, ustawa nie wspomina natomiast o konieczności zawierania żadnych innych regulacji umownych. W związku z powyższym, już z tej przyczyny nie można mówić o bezprawności działań Uniwersytetu Łódzkiego w świetle postawionych przez Związek zarzutów, które stanowią niezbędną przesłankę stwierdzenia praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów.

Podkreślić również należy, że relacje pomiędzy publiczną szkołą wyższą a studentami w wielu obszarach nie są oparte na zasadzie równorzędności stron, właściwej dla stosunków cywilnoprawnych. Sam akt przyjęcia na studia akademickie jest w orzecznictwie jednolicie uznawany za indywidualny akt administracyjny (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., sygn. akt III CKN 466/2000 oraz wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 maja 1989 r., sygn. akt I SA 251/89 i z dnia 16 grudnia 1999 r., sygn. akt I SA 1374/99). Na jego podstawie student podejmuje naukę poddając się obowiązującym przepisom, w tym również obowiązującym „wewnątrz” uczelni. Warto w tym miejscu przytoczyć pogląd wyrażony w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 października 2003 r., sygn. akt OPS 5/2003, publikowany w ONSA 2004/1 poz. 9, „Wokanda” 2004/2 s. 33) bo dotyczy ona bezpośrednio kwestii opłat za studia zaoczne na uczelni publicznej, objętej – zdaniem Sądu – władztwem tzw. zakładu administracyjnego, czyli upoważnieniem do jednostronnego kształtowania stosunków prawnych z jego użytkownikami. W ocenie Sądu trafnie przyjęto w orzecznictwie (powoływany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r.), że jeżeli podstawę przyjęcia na studia płatne stanowiła decyzja administracyjna, to jej merytorycznej poprawności nie można w ogóle poddawać kontroli w procesie cywilnym. Dalej Sąd wywodzi, iż ubiegając się o przyjęcie na studia zaoczne strona jest świadoma, że są to studia płatne, powinna zatem również wiedzieć, że wykonanie tej decyzji z jej strony będzie polegało między innymi również na uiszczaniu stosownych opłat na zasadach określonych w przepisach powszechnie obowiązujących (ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1991 r. w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni – Dz. U. z 1991 r. Nr 84, poz. 380, z późn. zm.), jak i wydanych na ich podstawie przepisów wewnętrzzakładowych, o ile są zgodne z przepisami powszechnie obowiązującymi, na których podstawie zostały wydane. Z chwilą przyjęcia danej osoby w poczet użytkowników zakładu staje się ona podmiotem praw i obowiązków, które przysługują bądź obciążają użytkowników danego zakładu. Te prawa i obowiązki wynikają zarówno z przepisów powszechnie obowiązujących, jak i ze statutów oraz regulaminów zakładowych. Użytkownika, który dobrowolnie przystąpił do zakładu administracyjnego (np. studenta)

wiążą przepisy zawarte w aktach normatywnych wewnątrzzakładowych, ponieważ jego wniosek o przyjęcie jest równocześnie wyrażeniem zgody na poddanie się reżimowi prawnemu, obowiązującemu w danym zakładzie. Konsekwentnie zatem należy – zdaniem Sądu – przyjąć, że również kontrola tych aktów nie może przebiegać na drodze postępowania cywilnego.

Jak wynika z § 9 ust. 1 i 2 wspomnianego rozporządzenia z 27 sierpnia 1991 r., podstawę ustalenia odpłatności stanowi planowany koszt zajęć dydaktycznych, a rodzaje zajęć, za które pobierane są opłaty oraz ich wysokość ustala rektor. Podkreślić należy przy tym, że ww. przepisy zostały wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 30 ustawy o szkolnictwie wyższym, uprawniającej Radę Ministrów do określenia zasad i trybu uzyskiwania opłat za zajęcia dydaktyczne wyłącznie przez uczelnie państwowe (rozporządzenie to zachowało moc obowiązującą do czasu wydania nowego rozporządzenia na podstawie nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, nie później jednak niż do dnia 31 grudnia 2006 r. – por. art. 275 ust. 3 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym). Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 8 listopada 2000 r., sygn. akt SK 18/99 wykazał, że kompetencja rektora do ustalania wysokości opłat może być rozumiana tylko jako prawo organów autonomicznej uczelni do określenia opłat w ramach obowiązującego porządku prawnego. Wysokość tych opłat nie może więc być ustalana dowolnie w oderwaniu od kryteriów określonych w ustawie o szkolnictwie wyższym. Kształtowanie wysokości konkretnych opłat ma charakter wykonawczy, podlega nadto kontroli sądowej (w przypadku uczelni państwowej przez Naczelną Sąd Administracyjny), co do zgodności ustalonej wysokości z obowiązującym prawem. Terminy wnoszenia tych opłat określone zostały w § 10 cytowanego rozporządzenia. Przepisy rozporządzenia stanowią także, iż w uzasadnionych przypadkach rektor uczelni, na wniosek studenta zaopiniowany przez uczelniany organ samorządu studenckiego, może zwolnić studenta z obowiązku uiszczenia opłaty w całości lub w części (§ 11).

Opłaty za zajęcia dydaktyczne na studiach płatnych w Uniwersytecie Łódzkim, zgodnie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym oraz rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1991 r., ustalane są na podstawie planowanego kosztu zajęć dydaktycznych (§ 46 ust. 1 i § 73 statutu Uniwersytetu Łódzkiego obowiązującego od 13 września 1991 r., z późn. zm.). Wysokość tych opłat ustala rektor. Płatności za poszczególne kierunki studiów regulowane są na podstawie wewnętrznych przepisów uczelni (Decyzje z posiedzeń Rady Wydziału). W „Decyzjach z posiedzeń” z wyprzedzeniem określone są wysokości opłat za semestry danego roku akademickiego. Przepisy wewnętrzne uczelni regulują również możliwości i zasady składania i rozpatrywania wniosków studentów dotyczących rozłożenia opłat za studia w kilku ratach, oraz możliwości zwolnienia z uiszczenia opłat w części lub całości na indywidualny umotywowany wniosek. Student po rozpatrzeniu wniosku otrzymuje decyzję, którą może zaskarżyć do sądu administracyjnego na podstawie art. 207 obowiązującej obecnie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Podsumowując zatem, skoro relacje pomiędzy uczelnią publiczną a studentami oparte są podstawie stosunku administracyjnoprawnego, a uczelnia nie ma obowiązku zawarcia umowy, brak tych umów nie może być podstawą do zarzutu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Dodać ponadto należy, że na Uniwersytecie Łódzkim od dnia 1 października 1995 r. obowiązuje regulamin studiów mający zastosowanie do wszystkich typów i kierunków studiów prowadzonych na tej uczelni, poza studiami doktoranckimi i podyplomowymi, dla których ustanowiono przepisy odrębne. Obowiązujący regulamin był i jest dokumentem ogólnodostępnym w dziekanatach wydziałów, gablotach-tablicach ogłoszeń przy dziekanatach oraz na stronach internetowych uczelni. Nie jest zatem również zasadny zarzut Związku, że skoro Uniwersytet Łódzki nie zawiera umów ze studentami (konsumentami) studiów płatnych, to nie opracował też regulaminu

wyznaczającego prawa i obowiązki studentów, czego skutkiem jest brak informacji o prawach konsumentów ponoszących określone opłaty za studia.

Zgodnie z art. 100b ust 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes Urzędu może w drodze decyzji, odmówić wszczęcia postępowania jeżeli m.in. z posiadanych przez niego informacji wynika w sposób oczywisty, że zbiorowe interesy konsumentów nie uległy naruszeniu. Analiza posiadanych materiałów oraz informacji pozwala na przyjęcie, że publiczna uczelnia nie ma obowiązku zawierania umów ze studentami przyjmowanymi na studia bowiem nie ma wątpliwości, że odbywa się to na mocy decyzji administracyjnej. Studenci (konsumenty) korzystający z płatnych studiów zaocznych, wieczorowych lub eksternistycznych na Uniwersytecie Łódzkim, jak i osoby zamierzające podjąć studia w tym trybie, mają swobodny dostęp do informacji o warunkach studiów i odpłatności za nie. Zarzuty wnioskodawcy w powyższym zakresie, jak również dotyczące odpłatności, stwierdzające że uczelnia „wielotysięczne ceny czesnego ustala dowolnie i arbitralnie” i, że nie opracowała regulaminu studiów nie mają więc uzasadnienia.

Na marginesie należy również wskazać, iż stosunek administracyjnoprawny, jaki zawiązuje się pomiędzy uczelnią a studentem, nasuwa wątpliwości czy studentów uczelni państwowej, którzy uiszczają opłaty za studia zaoczne lub eksternistyczne można uznać za konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c. w związku z art. 4 pkt 11 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Co do zasady, uczelnia państwowa może być uznana za przedsiębiorcę na podstawie art. 4 pkt 1 lit. a ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jako osoba prawna świadcząca usługi o charakterze użyteczności publicznej, choć zdaniem SOKiK tak nie jest (por. wyrok oddalający powództwo Związku wobec Politechniki Wrocławskiej, o którym mowa w „Rzeczpospolitej” z dnia 21 maja 2005 r., w artykule pod tytułem „Uczelnia państwowa nie jest przedsiębiorcą”), niemniej jednak, skoro studenci studiów zaocznych lub eksternistycznych nie zawierają umowy o świadczenie usług edukacyjnych, to nie można ich uznać za „konsumentów”. W świetle bowiem art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. To z kolei oznacza, iż w przypadku naruszenia interesów studentów w zakresie władztwa administracyjnego, nie można mówić o naruszeniu zbiorowego interesu konsumentów.

Z braku przesłanek pozwalających na uznanie, iż wskazane przez wnioskodawcę działania Uniwersytetu Łódzkiego są działaniami bezprawnymi i naruszają zbiorowe interesy konsumentów oraz dlatego, że studentów studiów zaocznych lub eksternistycznych podejmujących naukę na uczelni państwowej nie można uznać za konsumentów, orzeczono, jak w sentencji.

Stosownie do treści art. 78 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 479²⁸ § 2 k.p.c. – od niniejszej decyzji przysługuje odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w terminie dwutygodniowym od dnia jej doręczenia, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Delegatura w Łodzi.

Z upoważnienia
Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów

Dyrektor Delegatury w Łodzi

Iwona BIELSKA

Otrzymuje:

Ogólnopolski Akademicki Związek Zawodowy
Zarząd Krajowy,
ul. Tamka 34A/3
00-355 Warszawa

a/a